

**Sygnatura akt VI Ka 391/18**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **30 maja 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Marcin Mierz

Protokolant Natalia Skalik-Paś

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2018 r.

przy udziale funkcjonariusza Komisariatu Policji w P. - sierż.sztab. A. G.

sprawy **G. H., córki R. i P.**

ur. (...) w G.

obwinionej z art. 119§1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obwinioną

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 28 lutego 2018 r. sygnatura akt III W 556/17

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk w zw. z art. 109 § 1 i § 2 kpw i art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że w miejsce orzeczonej kary ograniczenia wolności na mocy art. 119 § 1 k.w. za przypisane obwinionej G. H. wykroczenie orzeka wobec obwinionej karę grzywny w wysokości 500 (pięćset) złotych;
2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
3. zwalnia obwinioną od zapłaty kosztów postępowania odwoławczego, wydatkami obciążając Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 391/18

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 30 maja 2018 roku

Osobista apelacja obwinionej G. H. od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 28 lutego 2018 roku (III W 556/17), którym sąd ten uznał obwinioną za winną popełnienia zarzuconego jej wykroczenia z art. 119 § 1 k.w. wymierzając jej karę ograniczenia wolności, okazała się jedynie częściowo zasadna, a to w zakresie w jakim zakwestionowała obwiniona orzeczenie o karze wymierzonej jej za przypisane wykroczenie.

Podniesiony w apelacji zarzut obraży art. 14 § 1 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. i art. 410 k.p.k. oraz art. 413 § 1 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w. nie mógł spowodować postulowanego w apelacji uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Rozstrzygnięcie takie uznać należało za wykluczone już choćby z tego tylko powodu, że zgodnie z art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w

art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu sądowego w całości. Żadna z sytuacji opisanych w art. 439 § 1 k.p.k. lub art. 454 k.p.k. w realiach niniejszej sprawy nie zachodzi i nie ma też podstaw do uznania, iż konieczne pozostaje przeprowadzenie na nowo w całości przewodu sądowego w zakresie czynu objętego zaskarżonym wyrokiem. Żaden z podniesionych w apelacji zarzutów lub argumentów nie zawiera w swojej treści okoliczności, które mogłyby stanowić podstawę do wniosku o konieczności powtórzenia całości przewodu sądowego w zakresie czynu przypisanego obwinionej zaskarżonym wyrokiem. Nie ma także podstaw do stwierdzenia obrazy zasady skargowości określonej w art. 14 § 1 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w.. Do jej naruszenia dojść mogłoby wówczas, gdyby zaskarżonym orzeczeniem rozstrzygnął sąd wychodząc poza granice przedmiotu postępowania zakreślone wnioskiem o ukaranie. Wyrok sądu pierwszej instancji zawiera natomiast orzeczenie w przedmiocie czynu objętego wnioskiem o ukaranie i poza ten wniosek nie wychodzi. Postępowanie o czyn przypisany obwinionej zaskarżonym wyrokiem wszczęte zostało na wniosek o ukaranie złożony przez uprawniony podmiot. Nie zachodzi zatem przypadek braku skargi uprawnionego oskarżyciela w zakresie czynu przypisanego obwinionej zaskarżonym wyrokiem. Postępowanie o czyn, którego popełnienie przypisane zostało obwinionej, było dopuszczalne. Rację ma apelująca, że zarządzeniem z dnia 11 lipca 2017 roku do wspólnego rozpoznania połączone zostały sprawy III W 573/18 oraz III W 556/17, a zaskarżonym wyrokiem orzekł sąd wyłącznie w przedmiocie zarzutu objętego wnioskiem o ukaranie złożonym w sprawie III W 556/17, lecz okoliczność ta bez wątplenia nie stanowi mankamentu dyskwalifikującego zaskarżony wyrok i nie może stanowić o potrzebie uchylecia zaskarżonego orzeczenia. Połączenie spraw do wspólnego rozpoznania to czynność o charakterze technicznym, nie rodzi ona merytorycznych konsekwencji dla końcowego efektu postępowania.

Analiza przebiegu postępowania w niniejszej sprawie prowadzić musi do wniosku, że sąd pierwszej instancji w sposób dorozumiany dokonał faktycznie wyłączenia zarzutów objętych wnioskiem o ukaranie złożonym w sprawie III W 573/17 do odrębnego rozpoznania. Przewód sądowy po przeprowadzeniu którego wydany został zaskarżony wyrok, obejmował wyłącznie czynności procesowe odnoszące się do wniosku złożonego w sprawie III W 556/17. Po odczytaniu wniosku o ukaranie obwiniona oświadczyła, że zrozumiała treść wniosku i nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu, co dowodzi, że odczytany wniosek obejmował wyłącznie jeden zarzut. Całość przeprowadzonego postępowania dowodowego dotyczyła wyłącznie czynu objętego wnioskiem o ukaranie złożonym w sprawie III W 556/17. Postępowanie odnośnie czynów o które obwiniono G. H. w sprawie III W 573/17 nie było w ogóle prowadzone. Nie tyle zatem doszło do braku rozstrzygnięcia w przedmiocie procesu, ile braku rozpoznania sprawy w zakresie wniosku o ukaranie objętego sprawą III W 573/17. W toku postępowania przed sądem pierwszej instancji, w szczególności w toku składania wyjaśnień obwiniona nie sygnalizowała potrzeby odniesienia się przez nią do zarzutów stawianych jej w sprawie III W 573/17, co w obliczu złożonej przez nią apelacji w której domaga się ona uchylecia zaskarżonego wyroku w całości z powodu nierozpoznania sprawy w zakresie dwóch z zarzucanych jej czynów, może zostać poczytane jako rodzaj nielojalności procesowej.

Nie może też w realiach niniejszej sprawy być mowy o obraży art. 410 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w., który stanowi, iż podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Wszystkie dowody przeprowadzone w toku przewodu sądowego odnosiły się do czynu objętego zaskarżonym wyrokiem, który oparty został o te właśnie dowody. Nie były natomiast ujawniane dowody odnoszące się do czynów objętych wnioskiem o ukaranie złożonym w sprawie III W 573/17. Do obrazy reguły określonej w art. 410 k.p.k. dojść mogłoby, gdyby sąd przeprowadził pełne postępowanie dowodowe także co do czynów objętych wnioskiem złożonym w sprawie III W 573/17, lecz o odpowiedzialności za te czyny nie orzekłby. Obraza tego przepisu zaistniałaby także wówczas, gdyby po przeprowadzeniu postępowania dowodowego wyłącznie w odniesieniu do czynu objętego wnioskiem o ukaranie złożonym w sprawie III W 556/17, sąd orzekł również o odpowiedzialności obwinionej za czyny zarzucane jej wnioskiem objętym sprawą III W 573/17. Tak jednak w niniejszej sprawie się nie stało.

W postępowaniu w sprawach o wykroczenia nie stosuje się przepisu art. 425 § 2 zd. 2 k.p.k. pozwalającego na zaskarżenie braku określonego rozstrzygnięcia. Przepis art. 109 § 2 k.p.w. wskazujący które z przepisów regulujących postępowanie odwoławcze w postępowaniu karnym znajdują odpowiednie zastosowanie w postępowaniu w sprawach

o wykroczenia, pośród przepisów tych nie wymienia art. 425 § 2 k.p.k., a co za tym idzie orzeczenie nie może zostać także uchylone z powodu braku rozstrzygnięcia.

Jak już wskazano, przebieg przewodu sądowego po przeprowadzeniu którego zapadł zaskarżony wyrok, jak również zakres rozstrzygnięć objętych jego treścią nakazuje przyjąć, iż nie doszło do rozpoznania sprawy co do czynów objętych wnioskiem o ukaranie złożonym w sprawie III W 573/17. Nie było także podstaw do tego, by zaskarżony wyrok uchylić w całości, skoro nie zaistniała żadna z okoliczności uzasadniających tego rodzaju rozstrzygnięcie. Nie doszło przed sądem pierwszej instancji ani do rozpoznania zarzutów objętych wnioskiem o ukaranie złożonym w sprawie III W 573/17, ani też do wydania rozstrzygnięcia obejmującego czyny zarzucone obwinionej w tej sprawie. Powyższe z kolei skutkowało uznaniem, iż w sposób dorozumiany doszło faktycznie do wyłączenia sprawy obwinionej G. H. o czyny zarzucone jej w sprawie III W 573/17 do odrębnego rozpoznania. Sprawa o te czyny, dotychczas nierozpoznana, powinna zostać rozstrzygnięta w odrębnym postępowaniu. Nie ma zatem podstaw do stwierdzenia naruszenia prawa obwinionej do sądu na które powołuje się ona w osobistej apelacji. Będzie ona miała prawo dowiedzenia swojej niewinności w postępowaniu prowadzonym o zarzuty objęte wnioskiem o ukaranie w sprawie III W 573/17.

Na uwzględnienie nie zasługiwał również podniesiony w apelacji zarzut obrazy przepisów art. 22 k.p.w. w zw. z art. 4 § 1 k.p.w. oraz w zw. z art. 42 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a także art. 8 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. poprzez nierozpoznanie przez sąd pierwszej instancji wniosku obwinionej o ustanowienie dla niej obrońcy z urzędu, pomimo wykazania przez nią, że nie jest ona w stanie ponieść kosztów obrony bez poważnego uszczerbku dla utrzymania siebie i rodziny. Podnosząc ten zarzut obwiniona zapomina, że na rozprawie w toku której przeprowadzono całość przewodu sądowego, jeszcze przed jego rozpoczęciem cofnęła ona wniosek o ustanowienie obrońcy z urzędu i wносиła o rozpoznanie sprawy tego dnia. Już tylko z tego powodu, że wniosek o ustanowienie obrońcy został przez obwinioną cofnięty, brak było podstaw do uwzględnienia zarzutu nierozpoznania tego wniosku. Bezzasadność tego zarzutu jest jeszcze dalej idąca, a w powiązaniu z argumentem przytoczonym powyżej skłania do wniosku, iż podniesienie tego zarzutu w apelacji stanowi w istocie nadużycie prawa przez obwinioną. Obwiniona w wywiedzonej apelacji argumentuje przeciw, że od października 2017 roku uzyskuje emeryturę, która w jej przekonaniu pozwala jej na uiszczenie kary grzywny o której orzeczenie w apelacji wnosi. Sama obwiniona zatem wskazuje na brak przesłanek do ustanowienia jej obrońcy z urzędu zważając na wysokość świadczenia emerytalnego wynikającą z załączonego do apelacji dokumentu oraz jej sytuację rodzinną i osobistą. Powyższe powoduje, że nie było merytorycznych podstaw do uwzględnienia jej wniosku o ustanowienie obrońcy. Ponadto, przesłanką ustanowienia obrońcy z urzędu w postępowaniu w sprawach o wykroczenia jest także to, by ustanowienia obrońcy wymagał interes wymiaru sprawiedliwości. Treść osobistej apelacji obwinionej w której formułuje ona zarzuty natury prawnej, z odniesieniem do licznie powołanych przepisów prawa powoduje, że nie sposób byłoby uznać, iż interes wymiaru sprawiedliwości, w szczególności rozumiany jako potrzeba zapewnienia w okolicznościach konkretnej sprawy realizacji prawa obwinionego do obrony, wymagałby ustanowienia dla obwinionej obrońcy z urzędu. Ponadto, uchybienie w postaci nieustanowienia obwinionej obrońcy z urzędu w przypadku braku przesłanek obrony obligatoryjnej stanowić mogłoby wyłącznie tzw. względną przyczynę odwoławczą, tylko wówczas mogącą skutkować zmianą bądź uchyleniem zaskarżonego orzeczenia, gdyby uchybienie to mogło mieć wpływ na jego treść.

Oczywiście bezzasadny jest także podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, w szczególności wyjaśnień obwinionej oraz zapisu monitoringu, podczas gdy zdaniem obwinionej żaden z dowodów przeprowadzonych na rozprawie nie wykazał jej winy. Przeprowadzone w postępowaniu dowody, w tym przede wszystkim zapis z kamer monitoringu zainstalowanych w sklepie w którym popełnione zostało wykroczenie zarzucone obwinionej, w sposób nie pozostawiający wątpliwości wskazuje na dokonanie przez G. H. wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą wykroczenia polegającego na kradzieży dwóch butelek perfum. Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do odmiennej aniżeli przeprowadzona przez Sąd I instancji oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w zakresie ustalenia sprawstwa i winy obwinionej, a co za tym idzie do zakwestionowania trafności ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji. Sąd ten przeprowadził postępowanie dowodowe prawidłowo, zaś zebrane dowody poddał należytej analizie oraz ocenie, wyprowadzając trafne i logiczne wnioski. Tok rozumowania i sposób wnioskowania Sądu Rejonowego przedstawiony

w części sprawozdawczej zapadłego wyroku jest prawidłowy i zgodny ze wskazaniami wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Granice swobodnej oceny dowodów nie zostały przez ten sąd przekroczone. Sąd pierwszej instancji wskazał na jakich oparł się dowodach, dlaczego dał im wiarę oraz należycie wytłumaczył z jakich przyczyn odmówił wiary wyjaśnieniom obwinionej. Dowody zgromadzone w sprawie dawały pełne podstawy do przyjęcia ponad wszelką wątpliwość sprawstwa i winy G. H.. Podstawowym dowodem obciążającym obwinioną był przy tym zapis z kamer monitoringu zainstalowanych w sklepie z którego obwiniona dokonała kradzieży. Sama obwiniona przyznała na rozprawie, że na okazanych jej ujęciach monitoringu widoczna jest ona wraz ze swoją córką J. H.. Zapis monitoringu nie pozostawia jednocześnie wątpliwości, że obwiniona działając wspólnie i w porozumieniu z J. H. dokonały kradzieży perfum. Na zapisie tym wyraźnie widać jak G. H. wraz z córką J. wchodzi do sklepu (...), a następnie się po nim przemieszczają podchodząc do półki z perfumami z której J. H. zdejmuje towar (dwa niewielkie opakowania) umieszczając go w pustym wówczas koszyku. Następnie obwiniona wraz z J. H. przemieszczają się pomiędzy regałami, zaś w koszyku widoczna jest wyłącznie opisana powyżej zawartość. Obie kobiety zatrzymały się w dalszej kolejności za narożnikiem regału i zwróciły twarzami ku sobie wykonując w tym momencie ruchy rękami niewidoczne dla kamery monitoringu. Potem zaś oboje odeszły od regału, a koszyk niesiony przez J. H. był już pusty. W sprawie ustalono ponadto, iż krytycznego dnia stwierdzono w sklepie brak dwóch opakowań perfum marki H. B., za które nie zapłacono. Obwiniona nie twierdziła jednocześnie w toku postępowania, że kradzieży o którą się ją oskarża dokonała samodzielnie J. H.. Przeczy temu zresztą zapis obrazu przebiegu zdarzenia. Z tych także względów nie było podstaw do uwzględnienia zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku.

Również zarzut obrazy przepisu art. 119 § 4 k.w. nie zasługiwał na uwzględnienie. Nie ma bowiem podstaw do kwestionowania poczynionego w postępowaniu ustalenia w kwestii wysokości szkody wyrządzonej czynem przypisanym obwinionej G. H.. Wartość przedmiotów objętych czynem kradzieży przypisanym obwinionej została w niniejszej sprawie ustalona w oparciu o cenę tych przedmiotów w sklepie z którego dokonano kradzieży. Jest to najbardziej miarodajna, rzeczywista rynkowa wartość tych konkretnych przedmiotów w czasie zarzuczonego obwinionej czynu. Odpowiada ona kwocie jaką skradzione przedmioty były warte w miejscu i czasie kradzieży dokonanej przez obwinioną. Wbrew wywodom apelującej ocena tej wartości dokonana przez biegłego pozostawałaby wyłącznie teoretyczna. W oparciu o wskazania wiedzy powszechnej oraz zasady doświadczenia życiowego nie sposób przyjąć, by ustalona przez sąd pierwszej instancji wartość skradzionych przedmiotów w sposób poddający pod wątpliwość prawidłowość tych ustaleń odbiegała od wartości rynkowej skradzionych perfum. Sama obwiniona w postępowaniu poprzedzającym wydanie zaskarżonego wyroku nie kwestionowała tej wartości, choć nie było powodów, które uniemożliwiłyby jej wcześniej podważenie wartości perfum wskazanej we wniosku o ukaranie. Nowe fakty i dowody powołane zostały zatem wbrew regule z art. 427 § 3 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w..

Niezasadnie także zakwestionowała obwiniona orzeczenie obowiązku zapłaty równowartości ukradzonego mienia w całości wobec jej osoby. Wedle twierdzenia apelującej, obowiązek ten winien zostać orzeczony solidarnie z córką obwinionej J. H. ukaraną już za współsprawstwo w kradzieży objętej zaskarżonym wyrokiem. Z treści ujawnionego w toku rozprawy odwoławczej wyroku wydanego w sprawie przeciwko J. H. o współsprawstwo w wykroczeniu objętym zaskarżonym wyrokiem (III W 557/17, VI Ka 745/17) wynika, że wobec tej obwinionej nie został orzeczony obowiązek zapłaty równowartości ukradzonego mienia. Sąd orzekający w niniejszej sprawie o odpowiedzialności obwinionej G. H. nie był zatem uprawniony do orzekania takiego obowiązku wobec obwinionej solidarnie z osobą wobec której obowiązek tożsamy nie został zasądzony. Wydając wyrok zgodny z wnioskiem obwinionej G. H. sąd nałożyłby w rzeczywistości na J. H. nie będącą stroną tego postępowania zobowiązanie do zapłaty solidarnie z oskarżoną równowartości wyrządzonej szkody. Tego rodzaju rozstrzygnięcie pozostaje niedopuszczalne. Sąd nie może kreować obowiązków wobec osób innych niż strony prowadzonego postępowania, w szczególności obwiniona.

Zasadny okazał się natomiast zarzut w którym zakwestionowała obwiniona orzeczenie wobec niej kary ograniczenia wolności postulując wymierzenie jej kary grzywny. Istotnie, co sądowi pierwszej instancji nie było znane, obwiniona dysponuje aktualnie regularnym dochodem w postaci emerytury umożliwiającej jej wywiązanie się z kary grzywny. Przy uwzględnieniu zatem uzyskiwanego przez obwinioną dochodu, jak również jej sytuacji rodzinnej i osobistej, zastosowania w niniejszej sprawie nie znajduje przyjęta przez sąd pierwszej instancji przesłanka w oparciu o którą

sąd ten uznał, iż orzeczenie kary grzywny wobec obwinionej nie będzie celowe. Ponadto, obwiniona załączając do apelacji stosowne zaświadczenie powołała nieznaną sądowni pierwszej instancji okoliczność w postaci stanu jej zdrowia uniemożliwiającego wykonywanie przez nią kary ograniczenia wolności. Także z tego względu zasadne pozostało orzeczenie wobec obwinionej kary grzywny. Ustalając jej wysokość miał sąd odwoławczy na względzie wysokość szkody wyrządzonej popełnionym wykroczeniem, jak również popełnienie przypisanego obwinionej wykroczenia wspólnie i w porozumieniu z inną osobą. Zgodnie z trafną uwagą zawartą w apelacji obwinionej, orzekając o karze nie brał sąd pod uwagę błędnie powołanego przez sąd pierwszej instancji ukarania obwinionej za wykroczenie w sprawie III W 573/17, bowiem taki fakt prawny nie miał miejsca. Orzeczona kara grzywny w wysokości 500 złotych pozostaje adekwatna do stopnia zawinienia G. H. i stopnia szkodliwości społecznej popełnionego przez nią czynu, a nadto pozwoli ona na realizację celów zapobiegawczych i wychowawczych wobec obwinionej, jak również celów związanych z kształtowaniem świadomości prawnej społeczeństwa.

W pozostałym zakresie wyrok jako trafny utrzymany został w mocy. W oparciu o zasady słuszności zwolnił sąd obwinioną od zapłaty kosztów postępowania odwoławczego, wydatkami obciążając Skarb Państwa.